

Emazet & Procent,

To nie jest kawałek do stania w miejscu
nie przyszedłem tu z zamiarem spowiadania się z kompleksów
w nawijce spoko są lepsi wiem o tym
ich rap bardziej śmierdzi bo my nie nosimy kopyt
ich słowa podobno są o czymś
tylko ciągle o tym samym niczym już mnie nie zaskoczysz
możesz podbić tu w obuwiu sportowym
możesz odbić znów 3/4 goudy
możesz usłyszeć tu mała połknij
uważaj żebyś na podłodze nie spała bez kołdry
jeden warunek jeśli dziś chcesz mieć mnie za kumpla
musisz mieć czas do jutra do południa
Zapraszamy na seans ale to nie kino
zapraszamy na melanz wóda i cannabinol
będą naszych ogrzewać nie martw się film zawinał
nie płacz i tak po śmierci razem idziemy do piekła
zapraszamy na spektakl ale to nie teatr
po każdym tracku nasz skład znów siłę zbiera
chuj wie gdzie to odbierasz chuj wiesz gdzie to sklejam
Bóg wie czy dobrą drogą jest ta którą wybieram
po upadku się zbieram zawsze po wiatrze kaszle
przez kilka lat w rapgrze na ławce karnej
wciąż miewam przejaw zachowanie chamskie
a ty znów płaczesz zanim zaczniesz cwaniaku
Ładuj skurwysynu teraz ładuj
wjechałeś się w temat niewłaściwego składu
dzieciaku bujałeś się na trzepaku
kiedy my otworzyliśmy szkołę rapu
my bujamy się na tym tracku a ty ładuj
dobrze wiesz co się dzieje w parku
wśród ciemnych zakamarków kto siedzi na twoim karku
ładuj jak w zegarku będziesz chodził
kiedy z tobą skończę ten kto nie skończył
ładuj Szybki szmal na stereo
albo ładuj na zewnątrz i nawiniesz ze mną
ładuj już skończ nie pierdol
Szybki szmal wjeżdża a ty masz terror
Kurwa jak można jarać się polskim rapem
jak ich oglądam nienawidzę ich matek
śmiać się z tego tylko po trawie potrafię
Szybki szmal ładuje frajerzy zaczną spać w szafie
są jak nowotwór czas zacząć chemioterapie
w głowie mam swoje rymy w kieszeni mam swój papier
mam swoją sieć na mieście jak Piter Parker
na naszą cześć sprawdź nawierzchnie niczym zejdz na parter
wcześniej włącz soundsystem i ładuj z nim
i niech wszyscy wstaną jakby to był hymn
bo to jest hymn to ładuj, ładuj
wypnij się siostró potem zejdz na dół na dół
Ten hit to masakra wjeżdżam z bitem na twój kwadrat
Onar Szybki szmal w nas są bloki w nas jest prawda
mamy w sobie coś co jest klasą samą w sobie
Ursynów Sz sz Benzyna Płomień
Procent do mnie dzwoni mówi wjeżdżaj ziomek
temat ładuj dla mnie kurwa żaden problem
ładuje słowa w mic'a jakbym ładował glocka
nienawiść dla kurew miłość dla tych których Kocham
ładuje kolejne wersy wersy w zwrotki
zwrotki w numery gościnne nawijki i probsy
weź się kurwa ocknij nie ma miejsca na pomyłki
ładuj to w grajka kiwaj głową i żyj tym
Ładuj odpal Szybki szmal kolejna zwrotka
puszczam to jak mele z okna, dostał
trafiony zatopiony ładuj akumulatory

ko ładuje w mordę szpule ten ładuje się w kłopoty
gram fair ale robie nacięcia na kulach
więc gdy odpalam dum duma wiem że będzie hulać
nie daj się zjeść nie daj się załadować w chuja
nie daj się zwieść farmazonom i patenta głupca
to jest partstime wers bazuka Sz sz
Se ładuj odpal weź głęboki wdech
td mixtape 2005
ten ładunek to dźwięk nie wyczuje go pies
Są akcesoria do zestawu zaduch
szybciej podkleb na bitkę ładuj
masz bucha pal gibona jedziesz z wodą
kajuta to nie pensjonat pod różą
wciąż z chamską muzą bez playbacku
Szybki szmal człowieku z rana widgetów
ładuj nie idziemy do pubu
były jointy już nie ma śladu
Godzina 22 miejscówka studio kajuta
spokojny wieczór brak planów
nagle słyszę ktoś tam coś tam krzyczy ładuj
chamski mixtape Szybkiego szmalu
ładuj usiądź wygodnie nie ogarniasz to chamuj
bo to najszybsze zwrotki na nielegalu w tym kraju
kozackie zwrotki dla chłopaków nie dla manieur
one po prostu nie chcą słuchać chamów
chciałyby byś im mówił zawsze na dobranoc
że je kochasz Szybki szmal ni chuja
nie jest na pokaz
kolejna zwrota to zazwyczaj kolejny pojazd
nie zamulaj pal joya pal yoja